PRASA ANGIELSKA z 18.VIII.43

TIMES - Korespondent w Moskwie omawia dotychczasowy rozwój dwutygodnika sowieckiego " Wojna a klasa robotnicza" - kończącego pierwszy kwartał swego istnienia.

Pismo wychodzi pod auspicjami sowieckich związków zawodowych, a ma stanowić forum publiczne dla dyskusji bieżących zagadnień życia międzynarodowego, oraz dla uzgodnienia wspólnego wysiłku wojennego związków zawodowych w krajach Sprzymierzonych. Zastępuje ono "Międzynarodówkę komunistyczną", która przestała wychodzić po rozwiązaniu Kominternu, ale oznacza nowy kierunek w publicystyce sowieckiej. Znamiennem jest, że równocześnie z pojawieniem się dwutygodnika wysokie osobistości sowieckie ułożyły oświadczenia o konieczności daleko idącej współpracy z Brytanją, które to oświadczenia znalazły mocne echo w nowem piśmie.

" Pismo jest" szampionem postępowych idei", zapewnia wszakże, że jego krytyka spraw wewnętrznych innych krajów nie powinna wywoływać tam niepokoju, bo Rosja po wojnie będzie całkowicie zaabsorbowana naprawą szkód wojennych. Jej kolosalny wysiłek wojenny i źródła jej siły, ujawnione w nim, winny zapewnić jej jeden z decydujących głosów przy kształtowaniu przyszłego świata.

Aczkolwiek współpracownikami W.K.R. są czasem wysoko postawieni "Spece", Rząd Sowiecki niekoniecznie akceptuje poglądy warażone na łamach pisma. Ostatnio autor artykułu o Federacji Wschodnio-Europejskiej wykrywa w dyskusjach federacyjnych wpływ grup, tyleż zainteresowanych w obronie Wschodniej Europy przed ZSSR co przed Niemcami, i zapytuje, jak taka polityka da się pogodzić z paktem anglo-sowieckim " Można tworzyć plany utworzenia Wschodnio Europejskiej Federacji, wrogiej Sowietom, ale tylko rezygnując z konieczności powojennej przyjaźni i współpracy między ZSSR a Aljantami, tylko, jeżeli bierze się pod uwagę zaniechanie paktu anglo-sowieckiego. "

W sprawie drugiego frontu W.K.R. oświadcza, że będą nim tylko takie działania Aljantów, które zmuszą Hitlera do przerzucenia na Zachód 1/3, a conajmniej 1/4 jego sił lądowych . W sprawie celów wojny pismo oświadcza, że "żadne z zagadnień organizacji powojennej nie może być rozwiązane bez bezpośredniego i czynnego udziału ZSSR."

Trudno już teraz określić, czy W.K.R. przeznaczone jest głównie do oświecenia opinji publicznej rosyjskiej, czy też pismo ma wyrażać na zewnątrz opinje sowieckie.

Ze strony brytyjskiej pojawiła się w Rosji nowa publikacja: " BRYTANSKAJA KRONIKA" - dwumiesięcznik, drukowany w Brytanji na papierze lotniczym i przewożony do Rosji, a zawierający głównie teksty wypowiedzi wybitniejszych mężów stanu i wysokich wojskowych. Będzie on uzupełnieniem "BRYTYJSKIEGO SOJUZNIKA" , obchodzącego pierwszą rocznicę swego istnienia. Nakład "Sojuznika Brytyjskiego" wzrósł do 25.000 egz. czytelników ma wszakże napewno 10 razy więcej.

Po rozstrzelaniu szefa cywilnej policji norwerskiej Elifsena, Armja niemiecka objęła dowództwo nad całą policją norwerską i wszel-

kiemi związkami półwojskowemi. Wydane zarządzenia wprowadzają faktycznie stan wyjątkowy w Norwegji, uzależniając każdego obywatela od łaski najeźdzcy. Pogłoski, jakoby Niemcy zamierzali się wycofać z Norwegji, należy uważać za mylne. Wydaje się raczej, że Niemcy wzmacniają swoje pozycje, zwłaszcza na południu.

Do Lizbony przybyła specjalna misja włoska z 5 osób, pod kierownictwem urzędnika włoskiego M.S.Z. Angelis'a.

DAILY WORKER

Tajemnicza sprawa wstrzymania wyjazdu Benesza do Moskwy pozostaje nadal niewyjaśniona. Foreign Office odmawia wszelkich wyjaśnień, zaś redakcje wielkich dzienników na Fleet Street zajęte są rzekomo "badaniem sytuacji".

DAILY SKETCH

Finlandja otrzymała rosyjskie warunki pokojowe; w razie natychmiastowego zerwania z Niemcami tracą tylko przesmyk Karelski, pozatem zatrzymuje dawne granice.

Min. Bevin przemawiał przez radjo do Polaków, zachęcając ich do wytrwania.